Rok VI. Nr. 70

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:
Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Anioł Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkiem niedzielnym“. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł. — Z odnoszeniem miesięcznie 2.30 zł. — W agencjach miesięcznie 2.30 zł. — Przez pocztę już z odnoszeniem 2.53 zł. — W ekspedycji kwartalnie 6,60 zł, przez pocztę już z odnoszeniem 7,59 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.
Pocztowe konto czekowe 201 032
Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.
Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

Chojnice, piątek 26 marca 1926 r.

Ogłoszenia:
Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Gdzie należy oszczędzać?

Od kilku miesięcy trwa w państwie naszem silne przesilenie gospodarcze. Przemysł i handel wzmaga się z coraz to nowemi trudnościami. Mimo licznych pożyczek zagranicznych nie zdołaliśmy ożywić przemysłu naszego, skutkiem czego wzmogło się bezrobocie. Uginamy się stale pod obuchem ciężarów podatkowych, które rozłożone są często nierównomiernie i niesprawiedliwie.

Również dola urzędnika jest pożałowania godna. Uposażenie urzędników nie jest dostosowane do obecnych warunków powojennych. Rzemiosło nie może rozwinąć się należycie, gdyż odczuwa się ogólny brak gotówki a w następstwie czego brak uskuteczniania koniecznych zamówień. Niemal więc wszyscy odczuwamy dotkliwie obecne przesilenie gospodarcze.

Wobec takiego stanu rzeczy, należy przeprowadzić oszczędności przedewszystkiem w urządzeniach i instytucjach państwowych. Tymczasem w tym właśnie kierunku czyni się u nas stanowczo zamało. Monopole państwowe, które siłą rzeczy utrudniają należyty rozwój przemysłu i handlu a temsamem powodują wzrost bezrobocia, wykazują stanowczo zbytnią rozrzutność i winny zaprowadzić stanowczo daleko idące oszczędności.

Posłuchajmy, co o monopolach jako takich i o zamierzonych oszczędnościach w monopolach państwowych mówi referent budżetowy Ministerstwa Skarbu w Senacie, p. senator Adelman:

Mamy dzisiaj w Polsce 5 monopoli, z których zapałczany został przez państwo wydzierżawiony, zaś monopol soli, tytoniu i spirytusu, prowadzi rząd we własnym zarządzie; monopol piąty obejmuje sacharynę, w szóstym zaś jest loterja państwowa. Odnośnie do trzech głównych monopoli, to rząd samą produkcję i sprzedaż produktów zachował dla siebie, natomiast sprzedaż hurtowną i detaliczną oddaje na warunkach ustawowych i określonych rozporządzeniami osobom prywatnym. Za sprzedaż hurtowną otrzymuje sprzedający prowizję do 4 proc., a za detaliczną do 10 proc. W tem właśnie można zrobić oszczędności, a mianowicie: za hurtowną sprzedaż produktów 3-ch głównych monopoli daje rząd rocznie około 29 miljonów prowizji, gdy tymczasem przez budowę własnych magazynów powiatowych, w którychby mogła się odbywać hurtowna sprzedaż soli, tytoniu i spirytusu, rząd mógłby bardzo dużo zaoszczędzić, pozostawiając w rękach prywatnych tylko sprzedaż detaliczną na wzór urządzeń monopolu we Włoszech. Oczywiście przy budowie takich magazynów mogłaby znaleźć pracę pewna ilość bezrobotnych.

II Przemytnictwo tytoniowe z Gdańska i z Niemiec, a spirytusu z Rumunji wpływa ujemnie na dochody państwa i obniża procentowe zapotrzebowanie tych produktów na głowę. Ażeby ukrócić to zło, konieczne jest, zwłaszcza, że zgadza się to nawet z projektami Komisji Trzech, złączenie Straży Celnej z Kontrolą Skarbową w jedno ciało, co umożliwi ściślejszą kontrolę nietylko tego, co przechodzi przez granicę, ale i tego, co jest w kraju. Należy się też spodziewać, że władze skarbowe pójdą na zespolenie i konsolidację ogółu tych czynników.

III. Co się tyczy monopolu tytoniowego, który zamierzamy wydzierżawić między innemi także temu towarzystwu, które wzięło od nas monopol zapałczany, to należy postawić pytanie, czy wogóle należy dążyć do wydzierżawienia. — Przedewszystkiem monopol tytoniowy w Polsce istnieje dopiero półtora roku i jest w początkach organizacji. Na bieżący rok preliminowano dochodu 200 miljonów złotych przy konsumcji 0,75 kg tytoniu na głowę. Ponieważ np. w Austrji konsumcja na głowę wynosi półtora kilograma, przeto można się spodziewać, że u nas również przy lepszej kontroli celnej, ograniczeniu szmuglu i poprawie stosunków gospodarczych, wzrośnie zapotrzebowanie do tejże wysokości, czyli że niebawem dochód może podwyższyć się do 400 miljonów. Gdybyśmy zaś monopol tytoniowy wydzierżawili na takich samych warunkach, jak monopol zapałczany, t. j., że przyjmuje się pewien stały dochód, który ma być państwu wypłacony, a więc w tym wypadku 200 miljonów złotych, z powiększonych zaś dochodów państwo otrzymywałoby tylko 50 proc., to stracilibyśmy na dzierżawie tego monopolu 100 milj. złotych. Wobec tego o wydzierżawieniu monopolu tytoniowego należałoby mówić wtedy dopiero, gdybyśmy wiedzieli dokładnie, jaki wogóle stały dochód przyniesie ten monopol w najbliższych latach, inaczej wszelkie tego rodzaju tranzakcje muszą wychodzić na niekorzyść państwa. Stąd jednem wyjściem obecnie jest pożyczka pod zastaw dochodów monopolowych.

VI Dalszą oszczędność możnaby zrobić centralizując Zarząd monopoli, z których każdy posiada odrębny statut organizacyjny i odrębne władze: monopolem soli, sacharyny i zapałczanym zajmuje się wydział Akcyz i monopoli w Ministerstwie Skarbu, monopol tytoniowy zostawiony jest ministrowi Skarbu, a monopol spirytusowy, jednemu z podsekretarzy stanu. Uniemożliwia to prowadzenie jednolitej polityki monopolowej, konieczne choćby ze względu na ujednostajnienie ochrony granicznej, oraz podraża administrację. Możnaby również zaoszczędzić przy inwestycjach budowlanych. Zamiast oddzielnych rozlewni spirytusowych, magazynów tytoniowych, a nawet solnych, należy wznosić wspólne magazyny przy jednej a nie kilku bocznicach kolejowych, co jest możliwe i co dałoby oczywiście bardzo dużo oszczędności.

Tak mówi p. senator Adelman o monopolach państwowych w Polsce, przeciwko którym zarówno prasa jak i całe niemal społeczeństwo ostro występuje jako czynnikom tamującym należyty rozwój przemysłu i kupiectwa naszego oraz odbierającym chleb całym rzeszom pracowników umysłowych i robotników. Senator Adelman oświadczył, że powyższych zmian domagać się będzie w Senacie.

Sprawy polskie.

Przeciw podwyżkom podatków.

Biorąc udział w rządzie stronnictwa lewicowe jak PPS. i NPR., domagają się stale podwyższenia podatków bezpośrednich, twierdząc, że siła podatkowa nie jest jeszcze należycie wyzyskana i że podatki te mogą być podniesione. Jak żądanie to jest w wysokim stopniu demagogiczne i nie liczy się z warunkami gospodarczemi kraju, niech za dowód służy taki przykład: oto w b. Austrji był projekt wydzielenia b. Galicji z krajów reprezentowanych w Radzie Państwa, przekazanie jej administracji na własny rachunek, przyczem na cele wspólne państwowe, tj. wojsko, sprawy zagraniczne i wspólny skarb, miała wpłacać b. Galicja 30.000.000 koron rocznie. Gdybyśmy to zastosowali do Małopolski dziś uwzględniając, że budżet ministerstwa spr. wojskowych wynosi 500 milj., ministerstwa spraw zagranicznych 20 milj. a na cele ministerstwa skarbu gdyby przyjąć 10 milj. to uczyniłoby razem 630 milj. zł. Ponieważ Małopolska ma 8 miljonów ludności przeto winna zapłacić 168 miljonów zł. czyli 2 razy więcej jak za b. Austji, przy zubożeniu kraju, jeżeli w samych budynkach straty wynoszą 1,780,000 domów czyli 1 i poł miljarda zł. z czego lwia część wypada właśnie na Małopolskę, ponadto straty w dobytku, w kulturze ziemi itd. ogółem obliczamy w całem państwie na 10 milj. zł. Jeżeli wartość dóbr wszystkich obywateli w państwie wynosi 38 miljardów, to można przyjąć, że 8 część majątku obywateli została zniszczona. Wobec tego nie można mówić o podwyżce, ani porównywać z innemi państwami Polski tylko należy sprawiedliwie je rozdzielić, zmienić system opodatkowania, a przedewszystkiem ożywić produkcję gospodarczą gdyż w przeciwnym razie dojdziemy do stanu, w którym wogóle nie będziemy mogli płacić.

Zmiany w statucie Banku Polskiego.

Dnia 23 bm. odbyło się posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którem między innemi sprawami, rozważano w związku z radami prof. Kemmerera, sprawę celowości dokonania pewnych zmian w statucie Banku.

Rada uznała, że statut Banku w pewnych punktach istotnie wymaga przeprowadzenia zmian w kierunku ułatwienia działalności Banku, jednakże na razie zmiana statutu nie byłaby wskazana.

Aresztowania w Łodzi.

O północy policja polityczna dokonała rewizji w lokalu żydowskich zw. zawodowych. Aresztowano kilkadziesiąt osób. Szczegółów brak.

Sprawy polityczne.

Krwawe demonstracje przeciwdrożyźniane w Metzu.

W niedzielę po południu doszło w Metzu do krwawych starć z powodu demonstracji przeciwdrożyźnianych. Gdy po odbytym wiecu pochód demonstrantów zwrócił się do środka miasta, natknął się na oddział kawalerji. Doszło do starcia, w którem tłum obrzucił wojsko kamieniami. Po nadejściu posiłków demonstrantów rozproszono. W wyniku demonstracji jest kilkudziesięciu rannych po obu stronach.

Stresemann o Genewie.

Przemawiając w Reichstagu, Stresemann oświadczył, że rząd niemiecki obstaje nadal przy polityce locarneńskiej.

Cofnięcie podania o przyjęcie Niemiec do Ligi pozwoliłoby delegacji niemieckiej zbierać przez kilka dni tanie laury, jednakże polityka taka umożliwiłaby opinji świata zrzucenie na Niemcy odpowiedzialności za niepowodzenie rokowań. Przed wojną i podczas wojny — zaznaczył dr. Stresemann — popełniliśmy błędy przez zbyt małe liczenie się z opinją świata. Byłoby dziś zbrodnią popełnić ten błąd raz jeszcze. W zakończeniu minister stwierdza, że Niemcy otrzymały w Genewie całkowitą satysfakcję moralną.

Dalsze redukcje na kolejach niemieckich.

Na kolejach niemieckich przeprowadza się w dalszym ciągu bardzo poważne redukcje personelu. Tak np. — jak donoszą gazety śląskie — w samym tylko Raciborzu z dniem 1 kwietnia br. zwolni się z pracy 350 urzędników i robotników kolejowych. Redukcje są następstwem wielkich deficytów, które koleje niemieckie wykazują ciągle od czasów wojny aż po dziś dzień.

Pangalos przeciw Wenizelosowi i królowi Jerzemu.

Podczas rozmowy z dziennikarzami wystąpił prezydent ministrów Pangalos przeciwko zwolennikom Wenizelosa. Oświadczył on, że wszelkie pogłoski o rzekomym powrocie Wenizelosa do Grecji są całkiem bezpodstawne. O powołaniu Wenizelosa na stanowisko greckiego prezydenta nie może być mowy. Powrót Wenizelosa do Grecji wywołałby jedynie nowe waśnie polityczne i spowodowałby nowe niepokoje w kraju. Również wszelkie pogłoski o powrocie do kraju exkróla Jerzego nie odpowiadają rzeczywistości.

Hojność Anglji z cudzej kieszeni.

„L'Homme Libre“ zajmuje się sprawą ewentualnego zwrotu Niemcom pewnych kolonji. Niemcy wyzyskają pierwszą sposobność dla wytoczenia tej sprawy, zwłaszcza wobec zdecydowanie przychylnego dla Niemiec stanowiska Anglji. Anglja zamierza podobno zwrócić Niemcom Togo i Kamerun. Obie te kolonje, znajdujące się obecnie pod zarządem francuskim, rozwinęły się znacznie po wojnie. Anglja, proponując zwrot Niemcom tych dwu kolonji, zrezygnuje zapewne również ze swego w nich udziału, który jednak wynosi tylko dwie piąte tego, co Francja miałaby Niemcom zwrócić. Nie mówi się natomiast nic o ewentualnem zwróceniu Niemcom Afryki południowo-zachodniej i wschodniej, zarządzanej przez Anglję.

Sprawy gospodarcze.

Strejk z powodu 5-ciu złotych.

Onegdaj w hucie szklanej w Ożarowie, należącej do K. Kamińskiego na skutek wezwania związku zawodowego porzuciło pracę 200 robotników huty. Strejk powstał z błahej przyczyny, mianowicie na skutek rzekomo krzywdzącego wyegzekwowania 5-ciu złotych od jednego z robotników za zniszczenie formy do wyrobu szkła. 50 robotników huty nie należących do związku pracuje w dalszym ciągu. Przebieg strejku narazie spokojny.

W sprawie przywozu towarów zakazanych.

W celu możliwego skrócenia terminu załatwienia podań osób prywatnych o pozwolenia na odbiór drobnych przesyłek pocztowych, zawierających przedmioty zakazane do przywozu i nadesłane jako upominki,

lub minimalne ilości artykułów do własnego użytku zarządzono, aby w tych wypadkach, gdy niema wątpliwości, że przesyłka odpowiada wyżej określonemu charakterowi i nie przychodzi z Niemiec, petent nadsyłał równocześnie z podaniem i zawiadomieniem poczty o nadejściu przesyłki również i kwit, stwierdzający uiszczenie opłaty manipulacyjnej w wysokości 4 pro mille od wartości przesyłki, najmniej jednak 1 złoty. Opłatę manipulacyjną należy przesyłać pod adresem Urzędu Celnego w Warszawie, Dworzec Gdański.

W sprawie przewozu mięsa z Polski przez Niemcy.

Niniejszem podajemy do wiadomości zainteresowanych, że wnioski o pozwolenie przewozu żywca wzgl. mięsa z Polski przez Niemcy należy składać do pruskiego Ministerstwa Rolnictwa nie przez Konsulat Generalny Rzpl. w Berlinie, lecz przez eksportera lub też spedytora przewozowego.

W sprawie wywozu koni zagranicę.

Z dniem 9 VII 1925 r. zostało zniesione cło wywozowe od koni. Celem ułatwienia wywozu zarządzono, aby władze miejscowe i państwowi lekarze weterynaryjni wystawiali dla koni przeznaczonych do wywozu świadectwa pochodzenia i świadectwa zdrowia, któreby stwierdzały niepodejrzany stan zdrowotny tych koni, jak również zawierające klauzulę, że w miejscu pochodzenia koni oraz w promieniu 20 km. od 40 dni nie panowała żadna choroba zaraźliwa, właściwa zwierzętom jednokopytowym.

Z rosyjskiego przemysłu naftowego.

Produkcja ropy naftowej w Baku wynosiła w miesiącu lutym 401.307 ton. Rząd turecki zamówił w rosyjskim syndykacie naftowym 12 000 ton nafty i 3.000 ton benzyny dla tureckiego monopolu naftowego

W sprawie ceł wywozowych.

Na podstawie rozporządzenia z dn. 24 lutego br. cła wywozowe nie mają zastosowania do tych ilości towarów wywożonych za granicę, które przed wejściem w życie odnośnych rozporządzeń, wprowadzających cła wywozowe, zostały zakontraktowane na podstawie umów z zagranicznymi odbiorcami, opartych na gwarancjach rządowych.

Transakcje walutowe na giełdzie.

Bank Polski zwrócił się do kierownictwa giełdy z żądaniem nieujawniania sumy codziennych obrotów walutowo-dewizowych. Giełda zastosowała się do żądania Banku Polskiego. W związku z tem informacje o wysokości obrotów walutowych nie będą przedostawały się przez jakiś czas prasy. Krok ten został spowodowany stosunkowo znacznem zapotrzebowaniem walut na cele gospodarcze w ciągu bieżącego miesiąca. Ostatnio Bank Polski pokrywał do 30 proc. całkowitego zapotrzebowania, które szacuje przeciętnie na 450 000—500 000 dolarów.

Samorządy i bezrobocie.

Dyrektor biura zjazdów samorządowych p. B Lipski wypowiedział się na temat „Samorządy i bezrobocie“ w sposób następujący:

W latach 1923 i 1924 powstały u nas dwie poważne organizacje, których celowość wykazuje najlepiej obecne położenie gospodarcze państwa. Były niemi: zrzeszenie samorządów powiatowych i biuro zjazdów samorządowych ziemskich.

Na ogólną liczbę 247 powiatów w Rzeczypospolitej (poza województwem śląskiem) należy w tej chwili do tych organizacyj 205 powiatów, które zespolone wzięły sobie za cel: zajmowanie stanowiska, odpowiadającego potrzebom samorządu, a dotyczącego projektów ustaw, rozporządzeń i zarządzeń, podejmowanie inicjatywy, zmierzającej do spowodowania takich aktów ustawodawczych, któreby potrzebom samorządu odpowiadały, organizowanie wymiany doświadczeń między poszczególnymi związkami komunalnymi, propagowanie idei szerokiego samorządu wśród społeczeństwa i t. d.

Organizacje te, rozporządzające tak wielkimi wpływami, prowadzące wspólną politykę samorządową, mogłyby, w obecnej ciężkiej gospodarczej sytuacji państwa polskiego wydatnie przysłużyć się sprawie złagodzenia tej sytuacji, jak to czyni związek miast polskich.

Niestety — informuje p. Lipski, dyrektor biura zjazdów samorządu — nadzór państwowy krępuje związki samorządowe w posunięciach inwestycyjnych, które są przedsiębrane przez samorządowe reprezentacje ludności i uznane przez nie za finansowo możliwe nietylko, lecz i konieczne.

Najpilniejsze potrzeby budowlane wszystkich prawie samorządów w tej chwili, to budowa dróg i szkół. Szkoły, oczywiście, samorządy muszą wybudować, gdyż nakłada na nie ten obowiązek ustawa o powszechnem nauczaniu, ale drogi... to już rzecz dalsza.

Kto dotąd nie zapisał

„Dziennika Pomorskiego“ na drugi kwartał lub choćby tylko na kwiecień, niechaj to natychmiast uczyni, ażeby uniknąć przerwy w dostarczaniu gazety.

Prosimy też nakłonić wszystkich krewnych, sąsiadów, znajomych i przyjaciół, by i oni zapisali — — —

„Dziennik Pomorski“.

Otóż, pragnąc złagodzić ostre formy bezrobocia, samorządy mogą i chcą przedsięwziąć roboty budowlane dróg Wiedzą one, że z pieniędzmi jest źle, że znikąd ich nie dostaną. Ale chcą je wybudować własnymi środkami w postaci opodatkowania zainteresowanej temi drogami ludności. Otóż, jak wspomniałem, rząd utrudnia nam zadanie. Samorządy mogą pobierać od ludności zainteresowanej specjalne opłaty drogowe. Ostatniemi czasy rząd z odnośnych projektów opłaty te poskreślał i w ten sposób uniemożliwił nam dalsze posunięcia. To samo dzieje się w niektórych razach z podatkiem inwestycyjnym.

Jesteśmy zdania, że uznanie naszego stanowiska w tych sprawach jest poprostu nakazem chwili, wobec groźnego bezrobocia, na które rząd wydaje wielkie sumy. Takie stanowisko zajął zresztą ostatni zjazd sejmików powiatowych w lutym br. Streszczam się: jeżeli samorządom powiatowym pozostawi się wolną rękę w uzyskiwaniu źródeł finansowych dla przedsiębrania robót inwestycyjnych, oczywiście mówię o źródłach już nieraz wyzyskiwanych, to samorząd w Polsce będzie mógł zatrudnić nie jeden tysiąc bezrobotnych, a setki tysięcy — zakończył p. B. Lipski.

KRONIKA.

Dziś: 25. 3. 26.	x Zwiastowanie N. M. P. Słońca wschód 5.55 zachód 18.19 Księżyca wschód 13.58 zachód 4.51
Jutro: 26. 3. 26.	x† M. B. Bolesna; Ludger, b. w. Słońca wschód 5.52 zachód 18.21 Księżyca wschód 15. 4 zachód 5.16

Z miasta.

Chojnice, dnia 25 marca 1926 r.

— **Otwarcie składów w niedzielę Palmową.** Stosownie do rozporządzenia p. ministra spraw wewnętrznych w niedzielę Palmową dnia 28 bm. jako w ostatnią niedzielę przed Wielkanocą mogą być składy otwarte od godz. 1 do 6 tej po południu.

— **Na rzecz funduszu dla bezrobotnych.** Zamiast wieńca na trumnę śp. Leona Lehmana złożyło w naszej redakcji Stowarzyszenie urzędników celnych zł. 15 na fundusz dla bezrobotnych.

— **Wykład z historji polskiej** odbył się wczoraj o godz. 6 tej w lokalu p. Kaletty przy udziale niezbyt licznym słuchaczy. Wykład przeprowadziła p. St. Bojarska na temat „Dalszy ciąg epoki jagiellońskiej.“

— **Odroczenie procesu Dr. Zemkego.** W poniedziałek dnia 29 bm. miał się odbyć przed tutejszą izbą karną proces przeciw Dr. Zemkemu, wydawcy „Głosu Ludu“ z Czerska oskarżonemu o sprzeniewierzenia i nadużycia z czasów jego służby wojskowej. Jak się dowiadujemy, proces został odroczony, ponieważ kilku świadków przesłuchanych zostanie komisarycznie z powodu odległości ich miejsca zamieszkania. O nowym terminie nieomieszkamy donieść.

— **Przytrzymania.** Placówka straży celnej Szenfeld przytrzymała 1 osobę z przemycanym nowym rowerem, a placówka Chojnice 1 osobę z przemycanemi papierosami niemieckiemi.

— **Pobory urzędników wkwietniu** Wszystkie urzędy państwowe otrzymały instrukcje, aby pobory na miesiąc kwiecień zostały wypłacone w wysokości z marca br.

Instrukcja ta nie określa ostatecznie wysokości poborów za kwiecień. Pobory te będą traktowane, jako zaliczka, aż do czasu ostatecznego określenia ich wysokości przez Radę Ministrów.

— **Z II-giej Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Staje: Jan Morzuch zam. w Czersku, osk. o to, że w grudniu 22 roku w Czersku zabrał na szkodę kupca Artura Fenskiego około 20 ctr. podków i kradzież wykonał z budynką za pomocą włamania, dalej zabrał z dworca w Czersku cudzą rzecz ruchomą i to około jeden ctr. brykietów. Oskarżony został w październiku 23 roku przez izbę karną zasądzony w trzech wypadkach na łączną karę 15 miesięcy więzienia i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk do sądu najwyższego w Warszawie odwołanie Sąd najwyższy po przeprowadzeniu rozprawy uchylił wyrok izby karnej sądu okręgowego i przekazał sprawę do ponownej rozprawy i rozstrzygnięcia. Po przesłuchaniu kilku świadków i po naradach uznaje sąd osk. winnym występku paserstwa w jednym wypadku i zasądza go na karę więzienia przez 6 miesięcy z której to połowę w myśl amnestji się daruje, od reszty oskarżenia osk. uwolniono. Koszta ponosi oskarżony.

Stefan Pułczyński, zam. w Chojnicach, młodociany, oskarżony o paserstwo. Podczas rozprawy osk. się tłomaczy, że nie wiedział że rzeczy pochodzą z kradzieży. Po przeprowadzeniu rozprawy uznaje sąd oskarżonego winnym paserstwa i zasądza go na naganę oraz na ponoszenie kosztów.

Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

42)

- Oo może potwierdzić moje słowa.

Garson się zliżył.

— Czy tu był w nocy jaki podróżny? — zapytał pan de Gibray.

— Nie, panie, ale ktoś jednak około wpół do drugiej przychodził.

— Ktoś? — powtórzył sędzia pokoju.

— Tak, panie. Spałem, jak zabity, gdy w tem dzwonek hotelu, znajdujący się panowie widzicie. tu, nad biurkiem, obudził mnie swoim brzękiem. Wyskoczyłem z łóżka, włożyłem na siebie ubranie, pociągnąłem za sznur i czekam. Widząc, że nikt nie wchodzi, sądziłem, że jakiś urwisz zażartował sobie ze mnie, jak się to czasem zdarza. Zabierałem się zamknąć drzwi, gdy wszedł jakiś jegomość i zapytał, czy u nas nie stoją dwie panie, matka i córka, przybyłe przed dwoma dniami z Włoch, które, jak mówił, miały stanąć w naszym hotelu, Dodał, że te panie nazywają się Amati, czy Salenti, dosyć, że na i. Naturalnie, ja odpowiedziałem, że takich u nas nie ma. Podziękował mi bardzo grzecznie i przepraszając najmocniej, że mnie napróżno budził, wyszedł z kantoru. Odprowadziłem go do drzwi, które zamknąłem za nim i położyłem się spać. Ot i wszystko.

– Czy ten człewiek wyglądał na cudzoziemca? — rzekł sędzia śleoczy.

— Mówił dobrze po francuskn, ale obcym akcentem.

— Jakim?

— Zdaje mi się, że niemieckim, lub temu podobnym.

-- Czy widziałeś go z twarzy rozmawiając?

— Niedokładnie. Był zawinięty w wielki szal, dochodzący mu prawie do oczu Jednakże spostrzegłem że miał jasne włosy i faworyty i że nosił binokle.

— To ten sam! — zawołał pan de Gibray i dodał. — Czyś zuuważył odprowadzając go do drzwi że powóz czekał na niego?

— Rzuciłem okiem na ulicę, powozu nie było.

-- To szczególne.

— Owszem, to rzecz bardzo prosta odrzekł naczelnik wydziału śledczego. — Pomyślał pan, że mamy do czynienia z łotrem bardzo zręcznym i że ten plan naprzód ułożył wysławszy stangreta po drodze, zadzwonił i zostawił drzwi otwarte, aby Cadet był przekonany, że drugi podróżny już wszedł, dokąd i sam zabójca wszedł, otrzymawszy resztę i zapłaciwszy woźnicy, poczem odjechał wraz z trupem.

Potrzeba mu było jakiegoś prawdopodobnego pretekstu, dla objaśnienia przybycia do hotelu po nocy i dla tego pytał o dwie panie, które niby przybyły z Włoch.

I wszystko to czynione było z niesłychaną pewnością siebie, ze zdumiewającą zimną krwią.

Ręczę panom, że to nie pierwsza sztuczka tego łotra.

— Będziemy z nim mieli jeszcze niemało kłopotu.

Zirytowany bardzo lichym rezultatem swych wypytywań, sędzia śledczy zwiesił głowę i zmarszczył brwi.

— Do zobaczenia jutro! — rzekł, zwracając się do naczelnika policji śledczej i komisarza do spraw sądowych. — Pójdę do domu spokojnie wszystko rozważyć, a panowie ze swej strony bądźcie łaskawi przedsięwziąć środki, jakie uznacie za użyteczne

W dziesięć minut później komisarz do spraw sądowych i naczelnik policji śledczej znajdowali się razem w gabinecie tegoż ostatniego w protekturze.

— Co pan o tem myśli? spytał komisarz.

— Ciężko, bardzo ciężko. Mamy do czynienia ze zbrodnią tajemniczą w którą zamieszana być musi jakaś arcystokratyczna rodzina.

Grobowiec Kurawiewów był miejscem schadzek, w którym udzielano sobie zapewne ważnych wiadomości, a oprócz tego składano tam korenspodencję sekretną.

Sanctissimum otwarte i ślady palców na kurzu mówią o tem wyraźnie.

Tatuowanie na ręce zabitego dowodzi jego pochodzenia dość gminnego, ale cienkość bielizny i pewna elegencja w ubraniu pozwalają przypuszczać, że był bogaty, a przynajmniej, że działał na rzecz bogatych.

Mężczyzna ten, jak i druga ofiara, nieszczęśliwa kobieta znaleziona w grobowcu, musieli mieć tajemnicę, którą chciał im wydrzeć trzeci człowiek i człowiek ten jest niezawodnie mordercą.

— Ow blondym młody z binoklami?

— Bez wątpienia.

— Może to tylko najemny agent.

— Nie. Najęty zbir nigdy nie dochodzi do takiej doskonałości w zbrodni. Morderca sam dla siebie pracował. Twierdzę to stanowczo, ale celem jego nie było łupiestwo, bo ofiary nie zostały zrabowane. Można więc przypuszczać jedynie tę zbrodnię, o jakiej mówiliśmy. To uczyni śledztwo bardzo trudnem.

— O! odrzekł komisarz — zbrodniarze pomimo całej przebiegłości, zawsze w końcu bywają ujęci. Nie mogą wszystkiego przewidzieć.

— Dla tego nie zaniedbam niczego.

Najsprytniejsi nasi agenci wysłani będą na wszystkie strony Paryża z rysopisem zabójcy, niestety bardzo niedokładnym a mogącym się stać jeszcze mniej dokładnym, jeśli złoczyńca ostrzyże włosy, ogoli faworyty i przestanie nosić binokle. (C. d. n.)

Polecam mój wielki, bogato zaopatrzony skład

Fajansowe Porcelanow. | filiżanki, talerze, salaterki, półmiski serwisy stołowe, na umywalnie, do kawy, herbaty i kuchenne garnitury

Ludwik Rasch

Trykotaże, męskie koszule dzienne, kołnierzyki, krawaty, borty do sukien wełniane swetry, majtki, pończochy, krótkie towary, fartuchy i skarpetki

Pozatem polecam: wyroby szklane, naczynia brunotowskie, kufry, walizy, koszykowe wyroby i luksusowe rzeczy. Wielki Wybór — ceny umiarkowane.

Antonja Zmuda Trzebiatowska, zam. w Łąkiem pow. Chojnice, o to, że w styczniu 24 roku w Brzeźnie usiłowała przedmioty powszednego użytku i to 2 kg. masła bez zezwolenia pozbyć zagranicę, oraz dwie srebrne marki. Podczas rozprawy oskarżona przyznaje się do winy, lecz zabrała dla tego, że była chora chcąc uzyskać opiekę lekarską. Po przeprowadzeniu rozprawy uznaje sąd osk. winną występku z ustawy z lipca 20 roku i zasądza ją na karę aresztu przez 5 dni i na grzywnę w kwocie 18 000 mk. co się równa 10 groszom, a w razie niezapłacenia nastąpi kara aresztu przez 1 dzień oraz na ponoszenie kosztów i konfiskatę 2 kilo masła.

Bolesław Zuppa zam. w Chojnicach oto, że w grudniu 25 roku w Chojnicach zabrał na szkodę Franciszka Gończy 6 szklanek do piwa. Podczas rozprawy osk. do winy się nie poczuwa. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd osk. od winy i kary uwolnił. Koszta ponosi kasa państwowa.

Z Pomorza.

— **Tuchola.** (Wieści z Tucholi.) Na murze sądu jest zniszczona tablica. Podobno był tam napis zakazujący szybkiej jazdy. Tablica ta jest zupełnie zniszczona, a zatem wozy i auta przejeżdżają całym pędem. Zdałoby się nowe ostrzeżenie, jednakowoż w miejscu bardzo w oczy uderzającem. —

Pod mostem między Tucholą a Nową Tucholą panują ciemności egipskie. Z wielu względów byłoby konieczne urządzenie latarni, któraby przez całą noc się świeciła, gdyż możnaby pewnej nocy być szczegółowo przeszukanym albo też wozy mogłyby się łatwo zderzyć, tem bardziej, że miejsce to jest najniżej położonem między obiema miejscowościami.

— **Tczew.** (Nowoczesny Ursus). Sensacyjna walka z bykiem odbyła się na wielkiej sali Hali Miejskiej. Na kilka minut przed rozpoczęciem walki wprowadzono na salę wielkiego stadnika (premjowanego na wystawie w Grudziądzu), pochodzącego ze Szpęgawy od p. Kozakowskiego i trzymanego na uwięzi. Cały parter i balkony wypełnione wielką ilością widzów. Niepokój wśród publiczności wzrasta. Na dany przez kierownika walki sygnał, zjawia się olbrzym Grikis i z miejsca rozpoczyna atak, chwytając przeciwnika za rogi. Chwilami olbrzym skręcił bykowi tak łeb, iż znalazł się na grzbiecie, mimo to zwierzę nie traciło równowagi. Dopiero przy trzeciem spotkaniu nowoczesny Ursus powalił zwierzę na kolana, wśród frenetycznych oklasków licznych widzów. Walka trwała 25 minut.

— **Dorgosz**, pow. chełmiński. (Szkody wskutek wichru). W okolicy tutejszej wyrządziła wichura szalejąca w ubiegłym tygodniu znaczne szkody. I tak tutaj w Dorgoszu u rolnika Schuhmachera zerwała dach z chlewów i szopy, a w sąsiednim Kiełpinie u gospodarza Dickhoffa przewróciła całą stodołę.

— **Serock**, pow. świecki. (Zgon). Tutaj zmarł po dłuższej chorobie, w ostatnich dniach ubiegł. tygodnia gosp. Franciszek Golnik lat około 71 licz. Pogrzeb odbył się w poniedziałek.

— **Gruczno**. (Misja św.). Od niedzieli ostatniej odprawia się w tut. parafji misja św. Przewodnikami są ojcowie Redemptoryści z Kościana.

— **Lubiewo.** (Nowe towarzystwo). Za staraniem miejscowego organisty, i inicjatywą kilku dzielnych działaczy społecznych założono tutaj towarzystwo śpiewu któremu dano nazwę „Lutnia". Towarzystwo to zorganizował organista p. Władysław Napiontek. Otóż pewnego dnia zwołał organista p. Napiontek wszystkich chętnych do śpiewu na lekcję. Po tejże zabrał głos i mówił p. i. iż w innych parafjach istnieją kółka śpiewu, których celem jest pielęgnowanie polskiej pieśni religijnej i narodowej, a zatem upiększanie nabożeństw i wszelkich uroczystości. Więc mówca wskazywał na piękne zadanie tych towarzystw oraz proponował ażeby tutaj w Lubiewie takież po wołano do życia. Poczem przemawiał jeszcze w treściwych i doniosłych słowach jeden z miejscowych nauczycieli p. Lewandowski, wskazując także na cel tegoż towarzystwa i zachęcał także ażeby takie i tutaj powstało „ co też się stało. Uchwalono jednogłośnie takie towarzystwo tutaj powołać do życia. Nazwa tegoż brzmi „Towarzystwo śpiewu „Lutnia". Wybrano sobie zaraz dyrygenta a także zarząd danego towarzystwa. Dyrygentem jest p. organista Władysław Napiontek, zastępcą p. Antoni Pulkowski. W skład zarządu wchodzą druhowie: jako prezes nauczyciel Lewandowski, zastępcą Koniarski Euzebjusz, sekretarz Tomasz Kujawa II zastępca, Jan Kątny skarbnik, Jan Kujawa bibljotekarz, Apolinary Bompalski ławnicy Anastazy Tomaszewski i Franciszek Bompalski. Lekcje śpiewu powyższego towarzystwa odbywają się w lokalu p. Kloski naco tenże daje takowy bezpłatnie do dyspozycji co z uznaniem podnieść należy. — Cześć Pieśni. Nowopowstałej placówce kulturalno-oświatowej na tej drodze „Szczęść Boże".

— **Toruń.** (Śp. Kazimierz Barański) Dnia 22 maca br. zmarł nagle na udar serca śp. Kazimierz Barański, znany kupiec w Toruniu. Sp. zmarły był założycielem w 1919 r. Tow. Kupców w Toruniu, jednym z współzałożycieli Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu i począwszy od 29 września 1921 r. do śmieci, I. wiceprezesem Zarządu Głównego Związku. W r. 1920 był komisarzem z ramienia rządu Izby Przemysłowo Handlowej w Toruniu, następnie jej członkiem. Ponadto należał do Rady Miejskiej w Toruniu, do Zarządu Towarzystwa Chrześcijańskich Kupców oraz stał na czele Sekcji Kupców Tytoniowych tegoż Towarzystwa. W pracy dla Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu i w Towarzystwie Chrześcijańskich Kupców zaliczał się do najgorliwszych członków. To też śmierć śp. Kazimierza Barańskiego jest ogromną stratą dla całego Kupiectwa Pomorskiego.

— **Toruń.** (Zjazd Rolniczy Chrześc. Narod. Stronnictwa Rolniczego). Z komitetu wykonawczego byli obecni: p. Kazimierz Zycki z Chełst, rotmistrz rez. Jan Slaski z Tczebcza i p. Józef Czajkowski z Płochocina. Wielkopolskę reprezentował dyr. „Gazety Powszechnej" p. Koczorowski z Poznania. Z prezesów okręgowych zauważyliśmy p. Bolesława Strachanowskiego z Czernik, (prezesa na okręg kaszubski), p. Fr. Czarnowskiego z Gniewskich Młynów (Wiceprezesa okręg. tczewskiego), p. Zbigniewa Józefczyka i p. Serożyńskiego z Lekart (wiceprezesów okręgu toruńskiego). Usprawiedliwili się pp. senator dr. Janta Jołczyński (prezes Zarządu Wojewódzkiego), Łucjan Prądzyński (prezes okręgu grudziądzkiego), Jan Cienciała (wiceprezes okręgu tczewskiego) i p. Komierowski z Komierowa.

Zjazd zagaił prezes Komitetu Wykonawczego p. K. Zycki z Chełst, proponując na przewodniczącego p. Jerzego Słąskiego z Orłowa, protokół prowadził p. Łuniewski.

Po serdecznych powitaniach posłów profesora p. Strońskiego, p. L. Zółtowskiego i p. Ossowskiego, zabrał głos witany owacyjnie p. prof. Stroński, który z wszelkiemi detalami omówił sprawę genewską (gdzie był sam obecny jako sprawozdawca) a następnie program Stronnictwa Chrześc.-Narod. p. prof. Stroński mówił tak interesująco, że już to jedno przemówienie wynagrodziło przyjazd do Torunia. To też w serdecznych słowach podziękował p. przewodniczący p. posłowi Strońskiemu za ten tak cenny referat.

P. poseł hr. Zółtowski omówił sprawy gospodarcze jako i niemniej żywotność Stronnictwa. P. poseł Zółtowski umiał tak zainteresować zebranych swym interesującym wykładem, że spodziewać się należy dobrego rezultatu, bo to szczególnie dało się już od czuć na zjeździe samym. To też w myśl zebranych podziękował p. przewodniczący p. hr. Zółtowskiemu serdecznie za to tak gorące przemówienie. W dyskusji zabierali głos pp. hr Dąbski z Wałycza, Błochowiak z Gorynia, Jan Donimirski z Łozomic, Paprocki z Bisk. Papowa, B. Strachanowski z Czernik, Lech Czarliński z Zakrzewka i wielu innych.

P. K. Zycki jako prezes Komitetu Wykonawczego popiera wniosek stawiony przez p. L. Czarlińskiego co do składek na rzecz Stronnictwa, który jednogłośnie rezolucje przedłożone przez p. Zyckiego, a złożone przez pp. Strachanowskiego (jako wynik Zjazdu Rady okręgowej w Tczewie) L. Czarlińskiego i Zbigniewa Józefczyka.

Po wyczerpaniu porządku obrad zamknął p. przewodniczący zjazd, który niewątpliwie pozostanie uczestnikom na zawsze w pamięci. Zjazd był liczny na dzisiejsze stosunki, lecz powinien być właściwie liczniejszy. Zauważono brak ludzi, którzy zasiadają już to w zarządach powiatowych czy nawet okręgowych. To zmienić się musi i to na lepsze przez wypełnienie uchwał Zjazdu toruńskiego. K

Jarmarki na Pomorzu w kwietniu.

1 kwietnia:
Gowidlino, pow. Kartuzy: kramski bydl. i koński.
Toruń: bydlęcy, koński.
Zblewo, pow. Starogard: bydlęcy, koński.

6 kwietnia:
Kowalewo, pow. Wąbrzeźno: koński, bydlęcy.
Kielno pow. Wejherowo: kramarski bydl., koński.
Kościerzyna: kramarski, bydlęcy, koński.
Skarszewy pow. Kościerzyna: świński.
Skórcz pow. Starogard: kramarski bydl., koński.
Swiecie: bydlęcy, koński.
Turza pow. Tczew: bydlęcy koński kramarski.
Wąbrzeźno: bydlęcy, koński.

7 kwietnia:
Drzycin pow. Swiecie: kramarski bydlęcy, koński.
Lubawa: bydlęcy koński.
Lubiewo pow. Swiecie: kramarski, bydl., koński.
Skarszewy pow. Kościerzyna: bydlęcy, koński.
Sliwice pow. Tuchola: kramarski, bydlęcy, koński.

8 kwietnia:
Brodnica: koński, bydlęcy.
Łasin pow. Grudziądz: bydlęcy, koński.
Radzyn pow Grudziądz: koński, bydlęcy.
Topólno pow. Swiecie: kramarski, bydl., koński.
Wejherowo: bydlęcy, koński.

9 kwietnia:
Grudziądz: bydlęcy, koński.

13 kwietnia:
Czersk pow. Chojnice: koński, bydlęcy.
Działdowo: bydlęcy, koński.
Jabłonowo pow Brodnica: bydlęcy, koński.
Nieżywięć pow. Brodnica: kramarski bydl., koński.
Sadlinek pow. Brodnica: bydlęcy, koński.
Sulęczyno pow. Kartuzy: kramarski, bydl., koński.
Więcbork pow. Sępólno: bydlęcy, koński.

14 kwietnia:
Kartuzy: świński.
Stara Kiszewa pow. Kościerzyna: świński.

20 kwietnia:
Górzno pow. Brodnica: bydlęcy, koński, świński.
Strzepcz pow. Wejherowo: kramarski, bydl. koński.

21 kwietnia:
Chełmża pow. Toruń: bydlęcy, koński.
Płośnica pow. Działdowo: bydlęcy, koński.

22 kwietnia:
Nowe pow. Swiecie: bydlęcy, koński.

27 kwietnia:
Leśno pow. Chojnice: kramarski, bydlęcy, koński.
Sępólno: kramarski, bydlęcy, koński.

29 kwietnia:
Lipnica pow. Chojnice: kramarski, bydl., koński.
Dziemiany pow. Kościerzyna: bydlęcy, koński.

Ostatnie telegramy.

Oficerowie amerykańscy występują z armji.

Armja amerykańska traci w szybkiem tempie swój korpus oficerski. Oficerowie nie mogąc utrzymać się odpowiednio ze swych nader skromnych pensji, przechodzą do stanu cywilnego i znajdują daleko korzystniejsze posady.

W roku ubiegłym z armji amerykańskiej wystąpiło przeszło 500 starszych oficerów.

„Danziger Rundschau" przestała wychodzić.

„Danciger Rundschau" niezawisły organ demokratyczny w Gdańsku, przestał obecnie wychodzić. Do Polski i do sprawy stosunków polsko gdańskich „Danziger Rundschau" odnosiła się zupełnie bezstronnie.

Zjazd Polaków z obczyzny.

Marszałek sejmu przyjął delegację komitetu organizacyjnego zjazdu Polaków zagranicą. Delegacja poinformowała go o pracach przygotowawczych do zjazdu, który się odbędzie w Warszawie we wrześniu.

Dobre skutki rządów włoskich.

Według danych urzędowych, stan finansów włoskich wykazuje w ostatnim dniu lutego rb. nadwyżkę 337 miljonów lirów.

W roku ubiegłym tego samego dnia było 187 miljonów niedoboru, poprawa zatem wynosi 524 miljony lirów.

O tekę min. spraw wewnętrznych.

Dotychczas minister Raczkiewicz nie ustąpił, a już toczą się targi o jego tekę. Jako jego następcę wymieniają m. i. p. I. Kuczyńskiego, który był swego czasu wiceministrem a krótko kierownikiem Ministerstwa spraw wewn.

Obrażone kobiety rumuńskie.

Sekretarjat centralny rumuńskiego Związku Kobiet zwrócił się do Ministra Wyznań z żądaniem skreślenia 3 ustępu 2 paragrafu projektu praw, który nadaje ojcu prawo wyboru wyznania dla swego dziecka, gdy małżonkowie są różnych wyznań.

Demonstracje bezrobotnych w Berlinie.

Komuniści berlińscy urządzili w „Lustgarten" wielkie demonstracje bezrobotnych. Policja rozpędziła demonstrantów.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Koło podoficerów rezerwy. W sobotę dnia 27 bm. o godz. 7½ wieczorem w lokalu hotelu Centralnego". Wykład oficera rezerwy na temat „Gazy, ich działanie i przeciwobrona". O liczny udział członków i podoficerów rezerwy niezorganizowanych prosi Zarząd.

Chojnice. Tow. Upiększenia Miasta. W sobotę dnia 27 marca 1926 r. o godz. 8 wiecz. odbędzie się walne zebranie Tow. Upiększenia Miasta w hotelu Priebego. Porządek obrad: 1. sprawozdanie przewodniczącego, 2. sprawozdanie kasowe i wytór komisji rewizyjnej, 3. udzielenie absolutorjum skarbnikowi, 4. uchwały co do dalszej czynności towarzystwa. Szan. członków uprzejmie zaprasza Zarząd.

Chojnice. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 28 bm. o godz. 12 w poł. w lokalu p. Jażdżewskiego w Chojnicach.

Zarząd.

Chojnice. W niedzielę 28 bm. o godz 12 w poł. odbędzie się w lokalu p. Jażdżewskiego zebranie Kółka Rolniczego. Na porządku dziennym między innemi podział kredytu dla członków Kółka Chojnice i Ogorzeliny.

Zarząd.

Lichnowy. Zebranie Tow. Młodzieży Katolickiej odbędzie się w niedzielę dnia 28 bm. po głównem nabożeństwie w lokalu p. Zakrzewskiego. Na porządku dziennym referat p. red. Formańskiego z Chojnic. O liczny udział prosi

Zarząd.

Giełda Gdańska.

dnia 25 marca 1926 r.

100 złot. 65.78 guld. gd.

Kurs dolara w Warszawie.

dnia 25 marca 1926 r.

dolar 7 90 zł

Targowica miejska.

Urzędowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 24. 3. 1926 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za

Spędzono: 955 szt. bydła, 1872 szt. świń, 880 szt. cieląt, 239 szt. owiec, 105 szt. wołów, 398 szt. buhaji, 452 szt. krów, — szt. kóz, — szt. prosiąt.

Razem 3947 zwierząt.

I. Bydło:

Woły:	
pełnomięsiste, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane	– 104
b) pełnomięsiste, wytuczone woły od lat 4 do 7	94 96
c) młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone	– 82
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	–
e) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze	– 70
Jałówki i krowy:	
b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej, do lat 7,	– 96
c) starsze wytuczone krowy, i mniej dobre młodsze krowy i jałówki	– 84
d) mierne odżywione jałowki i krowy	–70
e) licho odżywione krowy i jałówki	–56
Stadniki:	
a) pełnomięsiste, wyrosłe. najwyższej wartości rzeźnej	96 –
b) pełnomięsiste młodsze	86 –

II. Cielęta:

a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary)	—
b) najprzedniejsze cielęta tuczne	130 136
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	120 - 124
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	– 110
e) liche ssaki	84 - 88

III. Owce:

b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta, tuczne i dobrze odżywione młode owce	– 68
c) miernie odżywione skopy i owce	- 66

IV. Świnie:

a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	164—
c) pełnomięaiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	158—160
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	152 - 154
e) mięsiste swinie ponad 80 kg.	146—148
f) maciory i późne kastraty	130 - 150

Przebieg targu ożywiony.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego." w Chojnicach.

Dnia 23. marca br. rozstał się z tym światem w lecznicy w Bydgoszczy wskutek choroby nabytej w walce o niepodległość Ojczyzny

ś. p.

Józef Gayda

magister praw i filister Korporacji Akademickiej „Surma", aplikant sądowy.

W zmarłym straciliśmy dzielnego współpracownika, serdecznego kolegę, wiernego przyjaciela, a pamięć o Nim zachowamy poza grób.

Chojnice, dnia 24 marca 1926 r.

Sędziowie, Prokuratorzy i Aplikanci.

Do wiosennych zasiewów

jeszcze do dyspozycji uznane przez W. I. R. Poznań i W. I. R. Toruń.

Oryg. P. S. G., Owies żółte ziarno (Gelbkornhafer) żółty wczesny odporny przeciw wyleganiu na lekkie i ciężkie ziemie bardzo plenny, dorodne ziarno
Oryg. I I szy odsiew P. S. G. „Owies żółta gwiazda" (Gelbsternhafer) żółty średnio późny przy wczesnym siewie daje na więcej wilgotnych gruntach bardzo duże plony dorodnego ziarna.
Oryg. P. S. G. 4 ro rzędowy jęczmień „Nordland" znamienity jęczmień na paszę i browarny na lekkie i średnie ziemie.
Oryg. P. S. G. jęczmień „Gambrinus" wyprzedany.
I-szy odsiew P. S. G. jęczmień „Gambrinus", browarny na lekkie ziemie z dorodnem ziarnem.
Ceny ponad najwyższe notowanie Giełdy Poznańskiej na owies, jęczmień browarny resp. pastewny przy oryginalnych - 55 proc. I szy odsiew - 35 proc.
Orginalny i I szy odsiew „Kl Sp. Wohltmann"
„ P S. G. „Nowe Industria" prawie wyprzedane
„ „ „Wczesne Müllera" wyprzedane
I szy odsiew P. S. G. „Wczesne Müllera" prawie wyprzedane.

Ceny przy oryg. 180 proc., I szy odsiew 100 proc. ponad 1.50 zł. za 50 kg. resp. ponad przewyższające tą cenę najwyższe notowanie ziemniaków fabrycznych.

Orginalne i I szy odsiew P. S. G „Blücher"
„ „ „ „ „Odenwälder Blaue"
„ P. S. G. „Alma"
„ „ „Werder" wyprzedane
I-szy odsiew P. S. G. „Werder"

Ceny przy orginalnych 160 proc. I szy odsiew 90 proc. ponad 1,50 zł. za 50 kg. resp ponad przewyższające tą cenę notowanie ziemniaków fab. Oryginalne i I szy odsiew „Kl. Sp Silesia" przy oryginalnych 140 proc., I szy odsiew 80 proc. do ceny podstawowej.

Polsko-Niemiecka Hodowla Nasion T. z o. p.
Deutsch-Polnische Saatzuchtgezellschaft

Zamarte p. Ogorzeliny pow. Chojnice (Pomorze) adr. telg. „Ponihona-Ogorzeliny.

Ogłaszajcie w „Dzienniku Pomorskim."

Pocztówki z widokiem Chojnic i okolicy
poleca w wielkim wyborze
Księgarnia Dzienn. Pomorskiego.

Ogłoszenie.

Dnia 7 kwietnia 26 r. o godz. 12 w poł. odbędzie się sprzedaż publiczna w drodze licytacji na stacji Czersk

około 191 słupów telegraficznych

najwięcej dającemu za gotówkę.

Czersk, dnia 20 marca 1926 r.

Ekspedycja towarowa
Jereczek



Oryginalne szwedzkie wirówki do mleka

ALFA-LAVAL

były i są najlepsze.

Polecam na dogodnych warunkach spłaty. Wszelkie części zapasowe do każdego rodzaju wirówek.

Reparacje wykonuję szybko i tanio.

J. Giersch,
Plac Jerzego numer 7.

Licytacja przymusowa
W sobotę, dnia 27 3. 1926 o godz. 10 i pół przedp. w lokalu p Jażdżewskiego („Złoty Lew") sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę: 714
1 szafę ogniotrwałą
2 szafy do ubrań
2 lustra
1 kanapę
1 stół
20 krzeseł
2 owce.
Markowski, kom. miejski.

Ostrzeżenie.
Ostrzega się przed pożyczaniem pieniędzy Władysławowi Gierszewskiemu (22 lat) lub zawieraniem z nim jakkichkolwiek interesów

Dobrze
umebl. pokój
z utrzymaniem lub bez od 1. kwietnia do wynajęcia.
ul. Strzelecka 38

Okazyjna sprzedaż
bębna
reflektanci zechcą złożyć oferty pod bęben do Dz. P.

Stodołę
starą sprzeda,
2 konie robocze
kupi
Majętność Uboga,
poczta Rytel. 703

Poszukuję od 1 kwietnia
deputatnika z trzema zaciężnikami
przytem dwóch chłopaków.
Brzóskowski, Brusy.

Uczciwa [708
służąca
z dobremi świadectwami, potrzebna od 15. kwietnia. Zgłoszenia w eksped. Dz. P.